

OFI
CE

Konopnicy

09-10.2015



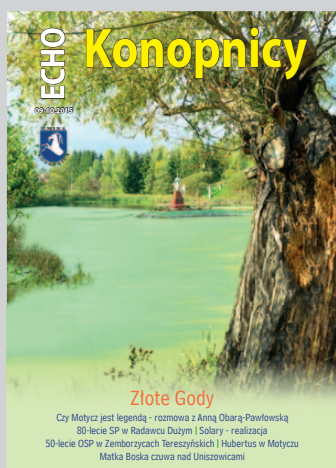
Złote Gody

Czy Motycz jest legendą - rozmowa z Anną Obarą-Pawłowską

80-lecie SP w Radawcu Dużym | Solary - realizacja

50-lecie OSP w Zemborzycach Tereszyńskich | Hubertus w Motyczu

Matka Boska czuwa nad Uniszowicami



Zdjęcie na okładkę
Małgorzata Sulisz

Echo Konopnicy
informator gminny

adres redakcji
Kozubszczyzna 127 a
21-030 Motycz

tel. 81 503 10 81, 503 10 19
fax 81 503 10 82

e-mail:
sekretariat@konopnica.eurząd.eu
promocja@konopnica.eurząd.eu
usc@konopnica.eurząd.eu

redaktor prowadzący:
Małgorzata Sulisz
kulturakonopnica@gmail.com
tel. 81 503 19 65, 669 804 010

Łamanie i druk:
drukarnia Standruk

Redakcja nie zwraca materiałów
nie zamawianych oraz zastrzega
sobie prawo do skracania artyku-
łów i zmiany ich tytułów.



fot. Waldemar Sulisz

Czy Motycz jest legendą?

Rozmowa z dr Anną Obarą-Pawłowską, adiunktem w Zakładzie Historii Polski Średniowiecznej i Dziejów Gospodarczych UMCS, mieszkanką Motycza

- **Włączamy wehikuł czasu i przenosimy się do początków Motycza. Który rok?**

Jesteśmy w ósmym wieku. Mamy potwierdzone istnienie grodu na wzgórzu zwanym „Zamkowym” czy „Bębnem”.

- **W jaki sposób wykorzystywa-
no tajemnicze wzgórze, które do
dziś intryguje mieszkańców?**

Musimy tu odwołać się do wy-
ników badań przeprowadzonych
przez prof. Irenę Kutylowską,
która najlepiej przebadła teren
i stwierdziła, że gród pełnił funk-
cje strażnicze. Bronił dostępu do
osad, które były rozlokowane na
terenie dzisiejszego Lublina. Na
wzgórzu Czwartek i na wzgórzu
staromiejskim. Gród leżał niedale-
ko traktu komunikacyjnego, mógł
mieć pieczę nad bezpieczeństwem
podróżujących kupców. Archeolo-
dzy znajdują na terenie dzisiejszego
Lublina monety arabskie datowane
na IX i X wiek. To każe przypusz-
czać, że Lublin, jeszcze w okresie
przed powstaniem państwa pol-
skiego, odgrywał dużą rolę w han-
dlu ze Wschodem.

- **Jak duża?**

Lublin nie ustępował w tym czasie
takim ośrodkom jak Gdańsk czy
Kraków. Znaczenie Lublina było

duże i przy tym ośrodku zaczął
rozвивać się gród w Motyczu, któ-
ry strzegł bezpieczeństwa kupców
i Lublina.

- **Skąd nazwy „Bęben” i „Zam-
kowa Góra”?**

Być może kształt wzgórza kojarzył
się mieszkańcom Motycza z bęb-
nem. A „Zamkowa Góra”? Tu
musimy odwołać się do wydarzeń
z XVIII wieku. Jak ustalił prof.
Dariusz Kupisz w XVIII stule-
ciu istniał tu obiekt o charakterze
obronnym. Na pewno istniały
wtedy wały obronne, otaczające
wzgórze, na którym funkcjonowa-
ło doraźne obozowisko wojskowe.
W czasie trzeciej wojny północnej
(1700 - 1721) przez kilka tygodni
bądź miesięcy mogli tu stacjono-
wać żołnierze szwedzcy. Być może
to obozowisko było później wyko-
rzystywane przez inne wojska.

- **Zatem zamku na wzgórzu ra-
czej nie było?**

Obozowisko skryte za wałami
mogło kojarzyć się mieszkańcom
z zamkiem właśnie. Samego zam-
ku oczywiście na wzgórzu nie było.
Nie potwierdzili tego archeolodzy
przeprowadzający tu badania. Nie
było tu także ufortyfikowanej re-
zydencji. Wzgórze nie było stale
zamieszkiwane.

• **Mogli tu bywać królowie?**

A nie daj Boże, żeby bywali.

• **Dlaczego?**

Z punktu widzenia właścicieli Motycza pobyt króla był nieszczeniściem. Wizyta wiązała się z koniecznością utrzymania i wyżywienia dworu, który mógł liczyć kilkadziesiąt osób. To również stanowiło wyzwanie dla miejscowych chłopów, którzy musieli zapewnić to wyżywienie. Stąd brały się decyzje o zwolnieniach immunitetowych danej miejscowości (przy nadaniach prawa niemieckiego) z obowiązku utrzymywania króla i jego otoczenia. W przypadku Motycza i pierwszych przywilejów z 1317 i 1330 roku mamy do czynienia z bardzo ogólną formułą. Monarcha zwalniał mieszkańców od wszelkich ciężarów i powinności, możemy się domyślać, że chodziło m.in. o zwolnienie od obowiązku utrzymania dworu. Sytuacja zmieniła się w XVIII wieku, kiedy Motycz stał się własnością klasztorną i miał obowiązek dawać świadczenia na rzecz wojsk koronnych. Któryś z właścicieli na początku XVIII wieku sprzedał wieś. Przeszła ona w ręce najpierw klasztoru brygidek, a później wizytek lubelskich.

• **Motycz miał właścicieli. I były to pierwsze nazwiska w kraju. Oni musieli tutaj bywać?**

I bywali. W Motyczu istniał dwór i folwark. Natomiast w ich imieniu majątkiem zarządzały wyznaczone do tego osoby.

• **Gdzie znajdował się pierwszy dwór?**

Wydaje mi się, że na terenie dzisiejszych budynków podworskich. To jest mnie więcej ten rejon.

• **Co z legendą o Napoleonie, który miał być w Motyczu? Czy Tadeuszem Kościuszką?**

To są tylko legendy, które pojawiają się w wielu innych miejscowościach w Polsce. Stanowią one próby powiązania danej miejscowości z wielką postacią historyczną. W ten sposób mieszkańcy Motycza chcieli dowartościować swoją miejscowość.

• **Można powiedzieć, że budowali legendę tego miejsca? Jego markę?**

Tak. Przez włączenie lokalnej historii w dzieje Lublina i Polski. Chociaż gdybym miała wybiegać w przyszłość, to oby Motycz jak najrzadziej był uczestnikiem „wielkiej” historii.

• **Dlaczego?**

Tak jest lepiej dla mieszkańców. To, co działo się w ziemi lubelskiej w XVII i XVIII wieku podczas wojen i przemarszów wojsk, czyli kontrybucje, rabunki, podpalenia, zarazy przenoszone przez żołnierzy skutkowało wyludnieniem i regressem gospodarczym wsi.

• **Wróćmy do wątków szwedzkich w legendzie Motycza. Jak to jest z mogiłami szwedzkim, zaznaczonymi na mapach? To też tylko legenda?**

Rzeczywiście na XIX-wiecznej mapie (mapa publikowana: Echo Konopnicy 03-04 2012), którą widziałam są zaznaczone mogiły szwedzkie. Ale znów musimy pamiętać, że mogiły „szwedzkie”, groby „szwedzkie”, kurhany „szwedzkie”, szanice „szwedzkie” są poświadczone na terenie całej Polski. To nie jest nasza specyfika lokalna. Ale wracając do „szwedzkich” mogił w Motyczu, trzeba pamiętać, że doświadczenie wojen z XVII i XVIII wieku było dla mieszkańców Motycza tak traumatyczne, że w pamięci zbiorowej mogła zostać zakodowana informacja o ogromie zniszczeń, do których wówczas doszło. Zachowała się też skarga właścicielki Motycza z 1709 roku na to, że Motycz był przez kilka lat grabiony m. in. przez wojska szwedzkie. Szwedzi mogli przebywać tu dłużej.

• **A mogli zostać tu na zawsze, w grobie?**

Tak. Jeżeli przyjrzymy się lokalizacji tych mogił na mapie, to widać, że znajdują się one poza terenami wówczas zamieszkałymi. Mamy potwierdzenia źródłowe, że w latach 1709 - 1711 w Lublinie szalała epidemia dżumy, przywleczona przez wojska szwedzkie. Niewykluczone, że Motycz również doświadczył podobnej epidemii.

Lokalizacja mogił „szwedzkich” poza osadą mogłaby o tym świadczyć. Dżuma zabijała wszystkich. W mogiłach „szwedzkich” mogą więc leżeć także mieszkańcy Motycza.

• **Zachowała się także legenda o tym, że po powstaniu styczniowym ludność Motycza także zdziesiątkowała cholera. Ofiary pochowano w mogile porośniętej brzozią, znajdującej się na północnym skraju wsi.**

To jest bardzo prawdopodobne.

• **I kolejne legendy o lochach ciągnących się do wieży ariańskiej w Wojciechowie. Jesienią 1912 roku podczas ćwiczeń kozaków kubańskich w Motyczu jeden z nich miał zapaść się z koniem do głębokiego lochu. W 1937 roku odkryto olbrzymi loch wykładany szarymi płytami?**

To legendy ciąg dalszy. Kozak mógł się zapaść. Ale gdzie? Nie możemy tego dziś przebadac.

• **Jak dziś czytać legendę i historię Motycza?**

Trzeba patrzeć na Motycz jak na miejscowość związaną z historią Lublina. Wróćmy do 1317 roku. Dokument dla Dzieźka i Ostasza został wystawiony 30 listopada. Nieco wcześniej, 15 sierpnia 1317 roku Władysław Łokietek nadał wielki przywilej dla Lublina. To nie jest przypadek, że akt lokacyjny Motycza dla Firlejów następuje zaraz po akcie dla Lublina.

• **Dlaczego?**

Możemy mieć do czynienia ze świadomymi zabiegami księcia, które miały zaktywizować gospodarczo ten region. W XIV wieku

ziemia lubelska leżała na peryferiach monarchii piastowskiej. Sam Lublin bez zaplecza ekonomicznego nie mógł się rozwinąć. Motycz miał do wypełnienia ważne funkcje dostarczania produktów rolnych nowo lokowanemu ośrodkowi miejskiemu. Nie jest wykluczone, że mieliśmy do czynienia z bardzo przedsiębiorczymi właścicielami Motycza, którzy przewidując przyszły rozwój Lublina zdecydowali, że warto inwestować w tym miejscu.

• **W 2017 roku będziemy obchodzić 700 lat Motycza. Jaki Motycz powinniśmy pokazać podczas obchodów tej ważnej rocznicy? Jak pokazać jego wielką historię?**

To jest trudne pytanie do nas wszystkich. Pamiętajmy, że w tym samym czasie będziemy obchodzić 700-lecie Lublina. Trzeba pokazać, że Motycz rozwijał się i budował swą pozycję równolegle z Lublinem. Jego przeszłość stanowi nie-rozerwalną część dziejów regionu lubelskiego.

• **A więc jesteśmy dumni ze swej historii, jesteśmy dumni, że jesteśmy częścią historii i legendy Lublina?**

Tak.

• **Dziękuję za rozmowę.**



foto. Kuba Szymański

Inwestycje



Drogi

- Zakończono przebudowę drogi wewnętrznej w miejscowości Stasin tzw. Mazurowa, na odcinku 175 mb została ułożona kostka brukowa.
- Ukończona została przebudowa drogi wewnętrznej w miejscowości Motycz (dz. nr 1371), gdzie na odcinku 660 mb został położony asfalt.
- Podpisana została umowa na wykonanie zatoki postojowej w Motyczu (przy drodze powiatowej przy dojściu do źródła).
- Na bieżąco wykonywane są prace związane z utrzymaniem dróg, m.in. na drodze gminnej przy Szkole Podstawowej w Konopnicy wyremontowano przepust oraz ułożono nakładkę, ponadto w ramach rekompensaty za utrudnienia związane z budową drogi ekspresowej S19 firma BUDIMEX przekazała na rzecz gminy kruszywo oraz masę bitumiczną, materiał ten został wykorzystany w naprawę zniszczonych naszych dróg.

Wodociągi, Kanalizacja

- Wybudowano odcinek sieci kanalizacyjnej w miejscowości Konopnica, roboty obejmowały wykonanie kolektora głównego z odgałęzieniami do granicy działek.
- Wybudowana została sieć wodociągowa w miejscowości Radawiec Duży, Radawiec Mały o długości 794 m.
- W ramach kanalizacji gminy Konopnica opracowywana jest dokumentacja dla miejscowości Konopnica, Lipniak, Tereżyn.

Eco - gmina

Solary - realizacja

Dobiega końca realizacja projektu pod nazwą „EKO - ENERGIA W GMINIE KONOPNICA I JASTKÓW”, który objął swoim zasięgiem obszar dwóch gmin. Efektem wspólnych doświadczeń i porozumień stała się umowa partnerska Gminy Konopnica i Gminy Jastków dla realizacji projektu budowy zestawów kolektorów słonecznych i kotłów na biomasę. Zawarto ją 24 czerwca 2012 roku a już w kolejnym roku podpisano umowę o dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007 – 2013. Całkowita wartość projektu to 7 636 439,03 zł., koszty kwalifikowane – 7 055 479,89zł., z czego dofinansowanie wynosi – 85 %. W projekcie założono instalację 864 zestawów kolektorów słonecznych do podgrzewania wody użytkowej w tym w Gminie Konopnica 562 w budynkach prywatnych oraz 2 instalacje w budynkach użyteczności publicznej oraz 300 instalacji na terenie Gminy Jastków o łącznej mocy 3,07 MW oraz montaż 50 kotłów centralnego ogrzewania spalających biomasę na terenie Gminy Jastków o łącznej mocy 1,22 MW. W projekcie przewidziano także przygotowanie specjalnego serwisu internetowego spełniającego funkcje edukacyjne, informacyjne i promocyjne oraz oferującego usługi on-line. Realizacja projektu pozwoli na stworzenie realnej alternatywy i uzupełnienia dla dotychczasowego sposobu pozyskiwania energii (głównie piece węglowe) oraz surowca (węgiel, miał węglowy) wykorzystywanych do podgrzewania wody. Idea wykorzystywania odnawialnej energii łączy korzyści ekonomiczne (niższe koszty zużycia energii) z ochroną środowiska - niższy poziom emisji zanieczyszczeń w zakresie emisji pyłów, SO₂, NO_x, CO₂ oraz CO.

Na zdjęciach obok przykładowe instalacje kolektorów w naszej gminie. ■



PROGRAM
REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO
LUBELSKIE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



fot. arch. UG (MS4)

Likwidacja azbestu w ramach Programu polsko – szwajcarskiego w 2016 roku



Informujemy, że realizacja „Pilotażowego systemu gospodarowania odpadami azbestowymi na terenie województwa lubelskiego wzmocnionego sprawnym monitoringiem ilości oraz kontroli ich usuwania i unieszkodliwiania”, zwanego „programem polsko – szwajcarskim” została przedłużona do końca 2016 r.

W związku z powyższym w dniach 02 – 27.11.2015 r. przeprowadzony zostanie już ostatni w ramach tego programu nabór wniosków na usuwanie pokryć dachowych zawierających azbest na rok 2016.

Przypominamy, że do wniosków należy dołączyć załączniki:

- w przypadku wniosku na demontaż i utylizację jest to zgłoszenie do Starostwa Powiatowego wymiany pokrycia dachowego i mapa,
- w przypadku wniosku na zabranie i utylizację eternitu

zdjętego po 6.05.2004 r. jest to oświadczenie wykonawcy przeszkolonego do obchodzenia się z wyrobami azbestowymi o tym, że eternit został zdjęty zgodnie z obowiązującymi przepisami, zasadami BHP a teren oczyszczony z pyłu azbestowego.

W Urzędzie Gminy można uzyskać wszelkie informacje dotyczące wniosków i regulaminu.

Zachęcamy do skorzystania z darmowego demontażu lub zabrania już zdemontowanego eternitu, zwłaszcza że termin realizacji „programu polsko – szwajcarskiego” upływa z końcem 2016 r. i jest to już ostatni nabór wniosków.

Gmina nadal korzysta będzie ze środków Wojewódzkiego i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ale jak wiadomo są to niewielkie fundusze w porównaniu ze środkami „programu polsko – szwajcarskiego”. Warto skorzystać już teraz

i nie czekać w kolejce w latach przyszłych.

Druki wniosków można pobrać ze strony internetowej Gminy Konopnica i w UG w punkcie obsługi interesantów lub w pokoju nr 22.

Wnioski należy składać w UG Konopnica, pokój nr 22 w godzinach pracy urzędu.

Zapraszamy wszystkich, nie tylko zainteresowanych, ale również i tych nie do końca zdecydowanych, którzy chcieliby zasięgnąć porady.



Turnieje Piłki Nożnej w Gimnazjum w Radawczyku Drugim



W pierwszych dniach października w Gimnazjum w Radawczyku Drugim rozegrane zostały dwa turnieje: 1 października odbył się II Turniej Gimnazjów w Piłce Nożnej Dziewcząt, a 6 października II Turniej Gimnazjów w Piłce Nożnej Chłopców o Puchar Wójta Gminy Konopnica. Organizatorami byli: Gmina Konopnica, Klub Piłkarski WIDOK Lublin oraz Gimnazjum im. Wincentego Pola w Radawczyku Drugim. Piękna pogoda pozwoliła rozegrać wspaniałe zawody, a sportowa atmosfera towarzyszyła zawodnikom i motywowała do zaciętej rywalizacji.

Wyniki turnieju dziewcząt: I miejsce Gimnazjum nr 9 w Lublinie, II miejsce Gimnazjum w Radawczyku Drugim, III miejsce Gimnazjum w Borzechowie, IV miejsce Gimnazjum w Jastkowie.

Naszą szkołę reprezentowały: Aleksandra Kruk, Weronika Olszak, Magdalena Wojtowicz, Klaudia Krasuska, Agnieszka Nowak, Wiktoria Karnas, Karolina Par-

tyka, Martyna Wilczek, Karolina Rożek, Paulina Krystek, Patrycja Sienko, Dominika Podlaska, Michalina Żydek. Opiekun drużyny: Sławomir Furtak

Wyniki turnieju chłopców: I miejsce Gimnazjum w Borzechowie, II miejsce Gimnazjum w Jastkowie, III miejsce Gimnazjum w Radawczyku Drugim, IV miejsce Gimnazjum nr 9 Lublin

Naszą szkołę reprezentowali: Bartłomiej Wachowski, Sebastian Marzec, Hubert Piwowarski, Erwin Augustowski, Hubert Koper, Patryk Wachowski, Patryk Olszak,

Jakub Kołacz, Patryk Gajer, Patryk Kamiński, Tristan Mazurek. Opiekun drużyny: Robert Wilk

W sobotę 21 marca 2015 r. odbył się Turniej o Puchar Dyrektora Gimnazjum w Radawczyku Drugim, a następnie Turniej podczas „Dnia Otwartego” Gimnazjum – 24 kwietnia 2015 r. oraz turniej podczas Dnia Sportu – 1 czerwca 2015 r.

Gratulujemy zwycięzcom i wszystkim uczestnikom turniejów oraz dziękujemy za uczestnictwo i walkę fair-play.

Sławomir Furtak



Ogłoszenie

Ośrodek Pomocy Społecznej
w Konopnicy



Nieodpłatna pomoc prawna i psychologiczna

OPS w Konopnicy wraz z Zespołem Interdyscyplinarnym d.s. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w Konopnicy zaprasza mieszkańców gminy Konopnica pokrzywdzonych przestępstwem i członków ich rodzin, w ramach Dnia Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przestępstwem, do skorzystania z bezpłatnych porad psychologa i prawnika. Porady udzielane będą przez specjalistów ze Stowarzyszenia Równych Szans BONA FIDES w Lublinie.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy w dniu 12 grudnia 2015 r. w godzinach od 8.00 do 16.00 do siedziby OPS w Konopnicy, Kozubszczyzna 127 B.

W celu sprawnego przebiegu pracy specjalistów, prosimy osoby zainteresowane o wcześniejsze zgłoszenie potrzeby uzyskania porady od właściwego specjalisty na nr tel. 81-503 22 35 w godzinach 7.30-15.00.



Turnieje odbyły się w ramach realizacji „Programu organizacji zajęć w zakresie piłki nożnej dla dzieci i młodzieży z terenu Gminy Konopnica w 2015 roku”. Wykonawcą tego projektu jest Klub Piłkarski WIDOK Lublin, który do współpracy zaprosił Gimnazjum w Radawczyku Drugim. Regularnie w soboty w obiektach sportowych odbywają się treningi z zakresu piłki nożnej w grupach dziewcząt i chłopców. W projekt ten zostały wpisane także dodatkowe formy aktywności sportowych.

Program nadal jest realizowany, cieszy się dużym zainteresowaniem, a organizatorzy wciąż zapraszają dzieci i młodzież zamieszkałe na terenie Gminy Konopnica na kolejne turnieje oraz treningi, które odbywają się w soboty w godz. 10.00 – 11.40 na obiektach sportowych Gimnazjum.

Ogólnopolski Zjazd Szkół Witosowskich w Różańcu

W dniu 10 października 2015 r. dyrektor Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Motyczu, uczniowie z pocztu sztandarowego oraz uczestnicy konkursu plastycznego pt. „Witos w oczach dzieci”, wzięli udział w Ogólnopolskim Zjeździe Szkół Witosowskich zorganizowanym w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Różańcu. Uroczystość została zorganizowana dla upamiętnienia 120 rocznicy powstania Ruchu Ludowego oraz 70 rocznicy śmierci Wincentego Witosa. Obchody rozpoczęto uroczystym przemarszem pocztów sztandarowych do pobliskiego kościoła, gdzie odprawiona została msza dziękczynna poświęcona wymienionym wyżej wydarzeniom historycznym. Dalszy ciąg uroczystości odbył się w szkole. Po powitaniu zaproszonych gości, dyrektor przedstawił historię Zespołu Szkół w Różańcu. Następnie zabrali głos m. in. posłanka na Sejm Genowefa Tokarska i przedstawiciele władz lokalnych. W dalszej kolejności uczniowie zaprezentowali montaż słowno-muzyczny na temat życia i działalności Wincentego Witosa jak też dziejów Ruchu Ludowego, warunków życia na wsi i nawiązania do tych tematów w literaturze. Na zakończenie wszyscy goście spotkali się na uroczystym obiedzie. Naszą szkołę reprezentowali: Julia Poleszak, Sylwia Nakonieczna, Jakub Włosek – poczt sztandarowy oraz Wiktoria Gąska i Hanna Plewik uczestniczki konkursu plastycznego.

Marta Och,
Dyrektor SP im. Wincentego
Witosa w Motyczu



Jubileusz 80-lecia powstania Szkoły



fol. arch. UG (MS7)



Początek roku szkolnego 2015/2016 stał się dla uczniów i pracowników Szkoły Podstawowej im. Ziemi Lubelskiej okazją do świętowania niezwyklej uroczystości – 80-tej rocznicy powstania placówki. W związku z tym zaplanowano ważne uroczystości i ciekawe atrakcje dla uczniów, nauczycieli, rodziców, absolwentów oraz partnerów szkoły.

1 września obchody jubileuszu zapoczątkowało uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego. Następnie uczestnicy rocznicowych obchodów wzięli udział we Mszy Świętej odprawionej przez księdza Proboszcza Stanisława Papierza i księdza Kanonika Konrada Dobrowolskiego. Po nabo-

żeństwie uczniowie, nauczyciele, rodzice i zaproszeni goście udali się pod budynek szkoły, przemarsz poprowadził poczt sztandarowy. Na miejscu posadzono i poświęcono Dąb Pamięci, który, wraz z wykonaną na tę okazję tablicą, ma przypominać o początkach naszej placówki. Symbolizuje jej rozwój i efekty pracy społeczności szkolnej. Uroczystość swoją obecnością uświetnili absolwenci oraz inni zaproszeni goście, wśród których znaleźli się: Pani Janina Mazurek (jako dziecko w 1935 roku rozpoczęła naukę w nowo wybudowanej szkole w Radawcu Dużym, miała wówczas 7 lat), Pan Marian Żydek, ks. kan. Konrad Dobrowolski, Wójt Gminy Konopnica Mirosław Żydek, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Konrad Banach, Zastępca Wójta Gminy Konopnica Anna Olszak, Pani Helena Brodziak i dyrektorzy szkół.

Ważnym rocznicowym podsumowaniem była przygotowana przez nauczycieli monografia placówki. Zawarły się w niej między

innymi: historia szkoły, wspomnienia i wywiady z absolwentami, listy uczniów klas kończących szkołę w poszczególnych latach oraz archiwalne zdjęcia.

Popołudnie 1 września należało do najmłodszych – to dla uczniów i ich rodzin zorganizowano wspólną festyn, na którym dzieci pod okiem animatorów brały udział w zabawach integracyjnych i konkursach, mogły pobawić się na dmuchanych zjeżdżalniach i upiec kielbaski. Największą atrakcją były jednak dla nich pokazy strażackie!

Kontynuacją obchodów jubileuszu była uroczystość zorganizowana w sobotę 5 września. Odczytana wówczas została historia szkoły, a dzieci – od przedszkolaków po szóstkłasiaków – grały na instrumentach, tańczyły, recytowały i śpiewały, prezentując swoje uzdolnienia i twórczość. Dyrektor placówki Pani Hanna Szymańska złożyła gratulacje i podziękowania nauczycielom emerytom, obecnym pracownikom i osobom związanym z funkcjonowaniem



fol. arch. SP w Radawcu Dużym

Podstawowej im. Ziemi Lubelskiej w Radawcu Dużym



► szkoły, za pracę, którą wykonywali przez lata z oddaniem i pasją. Społeczność szkolna otrzymała serdeczne życzenia od Wojewody Lubelskiego Wojciecha Wilka, Lubelskiego Kuratora Oświaty Krzysztofa Babisza, Starosty Lubelskiego Pawła Pikuli, Marszałka Województwa Lubelskiego Sławomira Sosnowskiego, Wójta Gminy Konopnica Mirosława Żydka, Zastępcy Wójta Gminy Konopnica Anny Olszak, Komendanta policji w Bełżycach nadkomisarza Mariusza Kozaka, Prezesa Oddziału ZNP Janusza Różyckiego, Przewodniczącego Rady Gminy Andrzeja Dudy, Radnych Gminy Konopnica oraz od dyrektorów zaproszonych szkół i absolwentów. Tego dnia odbył się również bal absolwenta, na którym w niezwyklej atmosferze bawiły się osoby związane ze Szkołą Podstawową im. Ziemi Lubelskiej w Radawcu Dużym – nauczyciele, rodzice i zaproszeni goście.

rozmachem, gdyby nie sponsorzy, którzy wsparli nas finansowo lub poświęcili swój czas na przygotowanie uroczystości. Serdeczne podziękowania składamy: Wójtowi Panu Mirosławowi Żydkiowi i Radzie Gminy Konopnica, przedsiębiorstwu BUDIMEX S.A, KZA Przedsiębiorstwu Automatyki i Telekomunikacji w Lublinie, Państwu Agnieszce i Marianowi Pietrzak, Restauracji „Stary Młyn” w Bełżycach, Piotrowi Cichoszowi, właścicielowi Studia Graficzno-Reklamowego, Bankowi Spółdzielczemu w Poniatowej Oddział w Kozubyszczynie, Gminnej Spółdzielni w Konopnicy, Cukierni „Vanilla”, Pani Elżbiecie Liwskiej – kuchnia domowa, Kołu Gospodyń Wiejskich w Radawcu Dużym, Ochotniczej Straży Pożarnej w Radawcu Dużym oraz Radzie Rodziców Szkoły Podstawowej im. Ziemi Lubelskiej w Radawcu Dużym.

www.radawiec.pl

Obchodów 80-lecia nie można byłoby zorganizować z takim



Projekt Mołdawia. O wizytach studyjnych w Mołdawii i Konopnicy



Mołdawia, a właściwie poprawnie Republika Mołdawii. Jak nam się kojarzy? Co przeciętny Polak wie o Mołdawii?

W większości niewiele jesteście w stanie powiedzieć o tym kraju. Mielibyśmy zapewne, w wielu przypadkach, problem z dokładnym określeniem w jakim rejonie Europy się znajduje.

Lokalnie i bezpiecznie

Niestety, muszę przyznać, że moja wiedza o Mołdawii w jakiś szczególny sposób, nie odbiegała od przeciętnej i ograniczała się do kilku podstawowych danych. Niewielkie państwo, gdzieś na południowym wschodzie Europy, dawna republika radziecka, stolica państwa to Kiszyniów, powszechnie znana piosenka „Smuglianka-Mołdawianka” no i oczywiście doskonałe mołdawskie wino – tyle.

Dzięki niewielkiemu projektowi pn. „Samopomoc lokalna na rzecz bezpieczeństwa” finansowanemu przez Polsko – Amerykańską Fundację Wolności, w ramach programu RITA mogłem wspólnie z Łukaszem Pietrzakiem z naszego urzędu oraz Pawłem Prokopem i Ludmiłą Babijczuk z Fundacji Inicjatyw Menadżerskich w Lublinie odwiedzić i nieco poznać ten kraj.

Jestem pod ogromnym wrażeniem piękna tego górzystego, niewielkiego (nieco ponad 3 mln mieszkańców) kraju. Niesłyszanej otwartości i wszędzie doświadczanej nieco-dziennej gościnności Mołdawian.

OSP w gm. Konopnica na wzór
W ciągu kilku dni odbyliśmy

wiele spotkań z mieszkańcami mołdawskich gmin, zainteresowanych tworzeniem organizacji samopomocowych, których celem działania ma być poprawa bezpieczeństwa obywateli w miejscowościach znacznie oddalonych od ośrodków posiadających służby ratownicze. Uczestnicy spotkań często podkreślali, że w przypadku pojawienia się jakiegoś zagrożenia miejscowego, np. pożaru czy powodzi, nie posiadając miejscowej jednostki straży pożarnej i nie mogąc liczyć na straż państwową, oddaloną o kilkadziesiąt kilometrów, zdani są wyłącznie na siebie. Starają się na tyle ile mogą, organizować się i bronić przed niebezpieczeństwem, bez środków finansowych, żadnego specjalistycznego sprzętu, ani też fachowej wiedzy. Zachęcaliśmy obecnych do aktywnego udziału, aby sami zdiagnozowali i zgłosili obszary występujących miejscowych zagrożeń oraz utworzyli ich listę a następnie drogą demokratycznego głosowania wybrali te najważniejsze.

Warsztaty

Naszym, zaś zadaniem, podczas praktycznych warsztatów z mieszkańcami było wypracowanie możliwych dla nich mechanizmów obrony przed zagrożeniami, poczynając od powiadamiania, po organizację bezpośrednich akcji ratowniczych wyłącznie, z elementami pierwszej pomocy przedlekarskiej. Ponadto, staraliśmy się przedstawić jak najwięcej z polskiego dorobku, prezentując dobre praktyki związane z działaniem i współdziałaniem służb ratowniczych na

przykładzie Ochotniczych Straży Pożarnych w gm. Konopnica, ze szczególnym uwzględnieniem Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że projekt ma wsparcie ze strony Szefa Departamentu Obrony Cywilnej i Sytuacji Nadzwyczajnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Kiszyniowie, u którego gościliśmy trzykrotnie, informując go o naszych spostrzeżeniach i występujących na ich terenie problemach. Pan pułkownik jest ogromnie zainteresowany powodzeniem projektu i deklaruje swoją, jak i służb jemu podległych, pomoc i kompleksowe wsparcie dla tworzących się służb samopomocowych w Mołdawii oraz współpracę pomiędzy ratownikami z Polski i z Mołdawii.

Mołdawia w gm. Konopnica

Kolejnym elementem projektu była kilkudniowa wizyta studyjna w Konopnicy potencjalnych grup samopomocowych z Mołdawii. Delegacja odwiedziła kilka jednostek OSP w naszej gminie, gdzie z dużym zainteresowaniem ale i nieukrywaniem niedowierzaniem

przypatrywali się profesjonalizmowi druhów strażaków, którzy dysponują doskonale wyposażonym zapleczem lokalowym, wielką wiedzą i wyszkoleniem a nade wszystko najnowocześniejszym sprzętem do ratownictwa. Ostatniego dnia wizyty, choć pogoda nie rozpieszczała, goście uczestniczyli w ćwiczeniach zgrzywających 21 jednostek OSP włączonych do KSRG z całego Powiatu Lubelskiego, które odbywały się na terenie gminy Konopnica, a na wieczór zostali zaproszeni przez Panią sołtys Sylwię Chochół-Skocz z Motycza Leśnego i miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich na wspólną biesiadę z mieszkańcami sołectwa i strażakami.

Mam nadzieję i wierzę głęboko, widząc ogromny zapał i zdeterminowanie ze strony mołdawskich uczestników projektu, że odniosą sukces w tworzeniu swoich gminnych grup samopomocowych, być może na wzór polskich Ochotniczych Straży Pożarnych lub też odnajdą swoją inną ale dla nich najlepszą drogę. Trzymam mocno kciuki.

Mirosław Żydek



Jubileusz 50-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Zemborzycach Tereszyńskich



W dniu 4 października 2015 roku odbyła się uroczystość 50-lecia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Zemborzycach Tereszyńskich. Obchody rozpoczęły się od Mszy Świętej o 11.30 w Kościele w Zemborzycach w intencji członków OSP Zemborzyce Tereszyńskie oraz zmarłych Druhów, którą celebrował ks. wikariusz Tomasz Nowaczek. Dalsza część uroczystości kontynuowana była na placu przed strażnicą OSP w Zemborzycach Tereszyńskich.

Po złożeniu meldunku przez Komendanta Gminnego OSP Druha Piotra Gołębiowskiego – Wiceprezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Lublinie Druhowi Pośłowi Janowi Łopacie nastąpił przegląd pododdziałów OSP, a następnie wciągnięcie flagi na maszt i odegranie hymnu narodowego.

Wśród zaproszonych gości byli obecni: Poseł do Parlamentu Europejskiego Członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Druh Krzysztof Hetman, Wiceminister Infrastruktury i Rozwoju Druh Marceli Niezgoda, Wiceprezes ZOW w Lublinie Poseł na Sejm RP Druh Jan Łopata, Pani Marzena Skoczylas – Inspektor reprezentująca Starostę Lubelskiego Pana Pawła Pikulę, Wójt Gminy Konopnica Druh Mirosław Żydek, Zastępca Wójta Gminy Konopnica Pani Anna Olszak, Skarbnik Gminy Konopnica Druha Marta Skulimowska, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Zemborzycach Tereszyńskich Pani Anna Obara, sołtys wsi Zemborzyce Tereszyńskie Pani Henryka Gołębiowska, sołtys wsi Zemborzyce Dolne Druh Tomasz Krzewiński, Prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP Druh Jerzy Sienko, a także Prezesi i delegacje z jednostek OSP Gminy Konopnica.

Zaproszonych gości i zgromadzonych strażaków powitał Prezes OSP Zemborzyce Tereszyńskie Druh Ireneusz Wróbel, który przedstawił także w zarysie historię OSP Zemborzyce Tereszyńskie, wspomniał jej ciężki moment jakim był pożar jednostki w 2003

roku, który strawił sporą część budynku OSP. Wymienił nazwiska najbardziej zasłużonych Druhów tej jednostki.

W punkcie dotyczącym wręczenia medali i odznak strażackich uhonorowani zostali niżej wymienieni Druhowie:

Odnaki „Strażak wzorowy” przyznane przez Prezydium Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP otrzymali Druhowie: Mariusz Adamek, Tomasz Adamek, Marcin Stawecki, Michał Stawecki, Tomasz Kłós, Wojciech Mazurek, Łukasz Poręba, Andrzej Skamrot.

Medale „Za wysługę lat” otrzymali: „Za wysługę 40 lat” Druh Władysław Zieliński, „Za wysługę 35 lat” Druh Piotr Gołębiowski, „Za wysługę 25 lat” Druh Michał Świca. Odznaczenia i medale strażackie wręczyli Wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Druh Poseł Jan Łopata, Członek Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP Druh Mirosław Żydek, Prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Konopnicy Druh Jerzy Sienko.

Wójt Gminy Druh Mirosław Żydek wręczył na ręce Prezesa OSP

Zemborzyce Tereszyńskie Druha Ireneusza Wróbla okolicznościowy list gratulacyjny z okazji jubileuszu 50-lecia jednostki.

W wystąpieniach okolicznościowych zaproszeni goście dostrzegli i poruszyli problemy dnia codziennego w funkcjonowaniu jednostki. W swoich wystąpieniach zapewnili o zaoferowaniu pomocy ze swej strony w pozyskaniu środków finansowych na przeniesienie lokalizacji strażnicy. Głos zabrali: Poseł do Parlamentu Europejskiego Druh Krzysztof Hetman, Wiceminister Infrastruktury i Rozwoju Druh Marceli Niezgoda, Wiceprezes ZOW ZOSP RP w Lublinie Druh Poseł Jan Łopata, a także Pani Inspektor Marzena Skoczylas – reprezentująca Starostę Lubelskiego Pana Pawła Pikulę.

Uroczystość prowadziła Magdalena Wadowaska. Po części oficjalnej Prezes OSP Ireneusz Wróbel zaprosił gości i strażaków na poczęstunek. Wspólne świętowanie na długo pozostanie w pamięci strażaków, gospodarzy i wszystkich uczestników. ■

Magdalena Wadowaska



Karp po strażacku

Czy wiesz, że w Gminie Konopnica co roku odbywa się jedyny w Polsce konkurs „Karp po strażacku”. W niecodziennych zawodach kulinarnych startują wszystkie jednostki z terenu gminy. Potrawy ocenia profesjonalne jury. A przysmaki z karpia godne są najlepszej restauracji.

Tegoroczna edycja odbędzie się w sobotę 19 grudnia w siedzibie OSP Konopnica.



Dobra nalewko zgłoś się

W sobotę 12 grudnia o 18.00 w „Domu Kultury” w Motyczu rozpocznie się IV Turniej Nalewek Domowych Gminy Konopnica o zaszczytny tytuł Królowej Nalewek Gminy Konopnica.

Nasz turniej ma już charakter ogólnopolski. W roku ubiegłym wygrała nalewka z czarnej porzeczki Ireny Pietryki z Połańca. Jak zwykle turniejowi towarzyszyć będzie Mała Akademia Nalewek oraz niespodzianki kulinarne - artystyczne. Tak jak przed rokiem - puchary i nagrody zostaną uroczystie wręczone podczas konkursu kulinarnego „Karp po strażacku”, który odbędzie się 19 grudnia w siedzibie OSP Konopnica.

Już warto zarezerwować swój czas i nalewki (1 butelka 0,5 każdej zgłaszanej nalewki) - bo nagrody są wartościowe, można się sporo nauczyć, a przyjemność wspólnej degustacji nalewek i dań regionalnych - bezcenna.

Zgłoszenia nalewek:

Małgorzata Sulisz,
Dom Kultury w Motyczu
tel. 669 804 010 lub na email:
kulturakonopnica@gmail.com



Złote Gody w

W dniu 11 października 2015 r. w świetlicy OSP Motycz Leśny odbyła się uroczystość wręczenia medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie” przyznanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej parom małżeńskim obchodzącym jubileusze co najmniej 50-ciu lat zawarcia związków małżeńskich, zwana potocznie jako „Złote Gody”.

W bieżącym roku „Złote Jubileusze” obchodziło aż 19 par, a byli to Państwo:

- Teresa i Jan Staniak z Szerokiego
- Alina i Stanisław Gieroba z Motycza Leśnego
- Irena i Stanisław Woch z Motycza Leśnego
- Marianna i Kazimierz Szulc z Radawca Dużego
- Zofia i Jan Stoleccy z Zemborzyc Dolnych
- Henryka i Stanisław Romanowscy z Uniszowic
- Janina i Edward Pysznik z Zemborzyc Tereszyńskich
- Józefa i Stanisław Pierzchalscy z Konopnicy
- Wiesława i Henryk Pajduszewscy z Kozubszczyzny

- Henryka i Stanisław Olszak z Zemborzyc Tereszyńskich
- Teresa i Tadeusz Krzewińscy z Zemborzyc Podleśnych
- Danuta i Stanisław Golianek z Zemborzyc Tereszyńskich
- Irena i Jan Gąska z Motycza-Józefina
- Władysława i Stanisław Fus z Tereszyna
- Zofia i Edward Bałabuch z Zemborzyc Podleśnych
- Halina i Adam Słomniczy z Zemborzyc Tereszyńskich
- Janina i Józef Żydek z Radawca Dużego
- Krystyna i Henryk Palak z Kozubszczyzny
- Czesława i Krzysztof Jaworscy z Radawca Dużego

Państwo Teresa i Jan Staniak z Szerokiego obchodzili 58-mą rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, zaś pozostałe pary 50-tą rocznicę ślubu.

Uroczystość otworzyła i prowadziła Anna Skrzetuska, następnie Magdalena Wadowska wyrecytowała wiersz autorstwa Pana Czesława Maja - nieżyjącego już poety z Motycza pt: „W 50-tą rocznicę ślubu”.



Gminie Konopnica

Po powitaniu Jubilatów i ich rodzin nastąpiło powitanie przybyłych gości w osobach:

- Ks. dr Macieja Staszaka – rezydenta w Parafii Motycz,
- Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Jana Łopatę, który corocznie zaszczyca uroczystość swoją obecnością,
- Ministra Infrastruktury i Rozwoju Pana Marceliego Niezgodę,
- Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu i Sekretarza Gminy Konopnica Pana Konrada Banacha,
- Przewodniczącego Rady Gminy Konopnica Pana Andrzeja Dudę,
- Wójta Gminy Konopnica Pana Mirosława Żydkę,
- Zastępcę Wójta Gminy Konopnica Panią Annę Olszak,
- Asystenta Wójta do spraw kultury Panią Małgorzatę Sulisz,
- Pracownika Urzędu Gminy i Sołtysa Motyca Leśnego Panią Sylwię Chochół-Skocz,
- Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Konopnicy Pana Jerzego Wójtowicza,
- Zastępcę Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Konopnicy Pana Krzysztofa Ostrowskiego,

- Pracownika Urzędu Gminy Panią Annę Skrzetuską.
- Pracownika Urzędu Gminy Panią Magdalenę Wadowską

Udekorowana odświętnie sala i stoły, palące się drwa w kominku oraz obecność par Jubilatów oddawały podniosłą atmosferę tego dnia. Na spotkanie zaproszono profesjonalny zespół wokalny-muzyczny z Agencji Artystycznej w Lublinie, aby koncertem umilał uroczystość.

W swoim wystąpieniu Wójt Gminy Konopnica – Mirosław Żydek zacytował „Hymn o miłości” z Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian oraz nawiązał w rozważaniach do roli żony i męża w małżeństwie i rodzinie. Podziękował Jubilatów za wspólne dokonania oraz życzył im dużo radości i szacunku ze strony najbliższych.

Poseł Jan Łopata życzył małżonkom z gminy Konopnica obchodzącym „Złote Gody” satysfakcji zdrowia i pomyślności, podkreślił również wielkie dokonania Gminy Konopnica w ostatnich latach przy udziale lokalnej społeczności.





Złote gody w

► Z kolei Minister Infrastruktury i Rozwoju Pan Marcei Niezgoda stwierdził, że na naszych oczach unowocześnia się infrastruktura drogową i mieszkaniową, w tym budynki użyteczności publicznej. Pan Minister pogratulował Jubilatów zaszczytnego jubileuszu i wspólnych osiągnięć.

Następnie Ks. Maciej Staszak gratulował Jubilatów przeżytych wspólnie lat oraz poprowadził modlitwę w ich intencji.

Potem nastąpiła najważniejsza część spotkania, to jest dekoracja Jubilatów medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie” przyznanymi przez Prezydenta RP, wręczenie dyplomów i kwiatów ufundowanych przez Wójta Gminy. Także Poseł Jan Łopata przekazał pamiątkowe różańce dla Jubilatów oraz listy pamiątkowe, zaś ksiądz z Motycza przekazał różańce dla Jubilatów.

Dostojne pary małżeńskie występowały kolejno przed front, gdzie Poseł Jan Łopata, Minister Infrastruktury i Rozwoju Marcei Niezgoda, Wójt Gminy Konopnica, Mirosław Żydek, Przewodniczący Rady Andrzej Duda

i Ksiądz Maciej Staszak dekorowali Jubilatów medalami przyznanymi przez Prezydenta RP, wręczali legitymacje, dyplomy, różańce i bukiety czerwonych róż. Państwo Czesława i Krzysztof Jaworscy z Radawca Dużego nie mogli przybyć na uroczystość wręczenia medali. Życzymy im dużo zdrowia i pomyślności. Medale, kwiaty, dyplom gratulacyjny zostały przekazane Państwu w miejscu zamieszkania.

Po wręczeniu medali wzniesiono toast lampką szampana za zdrowie i pomyślność wyróżnionych par małżeńskich, a zespół wokalmuzyczny odegrał tradycyjne Sto lat.

W imieniu Jubilatów głos zabrała Pani Jadwiga Myształ. Przypomniała osobę Pana Józefa Muchy – nieżyjącego już mieszkańca Motycza Leśnego, który ufundował działkę i był inicjatorem budowy strażnicy OSP w Motyczu Leśnym. Wyraziła swoje uznanie na rzecz zorganizowania uroczystości Złotych Godów. Następnie, w krótkim programie wystąpiła Grupa teatralna - Stacja Teatr z naszej gminy, przedstawiając, Sceny nie tylko małżeńskie według Stefani Grodzieńskiej. Swym występem



Gminie Konopnica

wprawiła Jubilatów i zaproszonych gości w wesółe nastrój.

Jubilaci wraz z rodzinami i zaproszonymi gośćmi zajęli miejsca przy zastawionym odświętnie stole. Smaczny poczęstunek przygotowała Firma FARMER z Motycza Leśnego. Pomocą na parkingu służyli strażacy z OSP w Motyczu Leśnym. Przy rozmowach, wspomnieniach oraz muzyce i śpiewie w wykonaniu zespołu muzycznego upłynął wspólnie spędzony czas. Utwory muzyczne nawiązywały do melodii z czasów młodości Jubilatów oraz do polskiej tradycji.

Kolejną miłą niespodzianką był wjazd na salę tortu okolicznościowego z napisem - Złote Gody, a następnie jego krojenie i częstowanie Jubilatów oraz gości. W takiej dostojnej, niecodziennej atmosferze śmietankowo-owocowy tort, kawa czy herbata smakują zupełnie inaczej, bo przypominają atmosferę tamtych tortów i weseł sprzed 50-ciu lat.

Można było odnieść wrażenie, że Jubilaci, w otoczeniu najbliższych członków swoich rodzin, przedstawicieli dzieci i wnuków oraz władz Gminy Konopnica i zaproszonych go-

ści, w atmosferze wyjątkowych rocznic - byli dumni z dochowania przysięgi małżeńskiej, pomimo różnych przeciwności i trosk.

Pani Małgorzata Sulisz uwieczniła momenty dekoracji medalami oraz całego przebiegu uroczystości wykonując zdjęcia pamiątkowe, które zostały przesłane Jubilatom na płytach DVD.

Miła atmosfera całego spotkania udzieliła się wszystkim obecnym i prawdopodobnie na długo pozostanie w pamięci Jubilatów.

Magdalena Wadowska

W przyszłym roku 2016 - swoje Złote Jubileusze będą obchodzić pary małżeńskie, które zawierały śluby cywilne w 1966 r. Już teraz można zadeklarować udział w uroczystości, która zapowiada się bardzo obiecująco i ciekawie.



Polecamy na długie jesienne wieczory.

Wygodny fotel, kubek aromatycznej herbaty i dobra książka ... to nasza propozycja na długie jesienne wieczory. Aby nie być gołosłownym oferujemy ten najważniejszy element – dobrą książkę – bo tak naprawdę czytać można wszędzie.

W Bibliotece Publicznej Gminy Konopnica - każdy znajdzie coś dla siebie. Miłośnicy literatury kobiecej zapraszamy po nowe powieści M. Witkiewicz (Po porostu bądź), M. Nurowskiej (Wariatka z Komańczy), I. Matuszkiewicz (Zjazd rodziny), K. Michalak (Amelia) czy po bajkową sagę Agnieszki Krawczyk. Osobom lubiącym mocne wrażenia polecamy książki m.in. D. Rettingera, M. Zielke, R. Mroza (Kasacja, Zaginięcie), R. Ćwirleja, R.T. Smitha (cykl sensacji z Lwem Demidowem) czy Jo Nesbo (Krew na śniegu, Więcej krwi). Wśród nowo zakupionych książek znalazły się także ciekawe biografie: Maria Callas, Kobiety Kossaków, Simona, Lodołamacz Fedor czy Zdradziecka Osiecka. Miłośnicy literatury fantasy także nie powinni być zawiedzeni – wkrótce oddamy do dyspozycji czytelników pełny 8-tomowy cykl Mroczna Wieża S. Kinga. To tylko niektóre tytuły i wybrani autorzy warci polecenia. Po szczegółową informację zapraszamy do biblioteki. Ciekawą ofertę posiadają także nasze filie biblioteczne: w Motyczu, Radawcu Dużym i Zembrzycach Tereszyńskich.

Wszystkie chętne Panie zapraszamy na Literackie Andrzejki 26 listopada, na godzinę 19.00 do OSP Kozubszczyzna (przy Urzędzie Gminy). Gwarantujemy dobrą zabawę. Prosimy o zgłaszanie chęci przybycia 81 503 12 52

Magdalena Tomasik
Dyrektor BPGK
www.konopnicabibl.pl



III Hubertus Motycki

W naszym kraju święto Hubertusa ma bardzo długą tradycję. Niegdyś w dzień 3 listopada, gdy przypada wspomnienie św. Huberta, organizowane były biegi myśliwskie, czyli polowanie z psami na lisa. W naszych czasach zostało to ograniczone do gonitwy za jeźdźcem z przypiętą do ramienia lisią kitą.

Dnia 17 października w Gminie Konopnica odbył się III Hubertus Motycki. Impreza ta jest organizowana w Motyczu przez Piotra Gajowniczkę i Florentynę Jabłońską. Ściąga do Motycza jeźdźców nie tylko z naszej gminy. Organizatorzy Hubertusa Motyckiego poza tradycyjną gonitwą przygotowali również inne konkurencje. W tym roku były to Potęgi Skoku (w kategoriach „kuc” oraz „duże konie”), Ścieżka Motycka, Konkurs na najpiękniejsze przebranie oraz Lis szukany.

Hubertus rozpoczął się krótkim nabożeństwem o godz. 9.30 w Motyczu pod kościołem pw. Matki Bożej Anielskiej. Następnie uczestnicy na swoich koniach udali się paradą na miejsce zawodów. Pierwsza odbyła się Ścieżka Motycka, której już drugi rok patronował Jan Łopata, Poseł na Sejm RP. Konkurs ten polegał na przejeździe przez tor przeszkód, mający sprawdzić odwagę konia i jeźdźcę, zwinność, skoczność oraz szybkość. Przeszkody były różne, zarówno do skakania jak i do przejeżdżania pod nimi, po trudnym podłożu, czy pomiędzy strasznymi dla koni, szeleszczącymi plandekami. Tor przeszkód zaplanował Marek Dachno z Tomaszowic, zaś samych przeszkód użyczyli Michał Jakubczak ze Spornika oraz Katarzyna Hetman z Motycza. Ścieżkę Motycką zwyciężyła 13-letnia Karolina Klementowska z Lublina na kucu Faramirze. Drugie miejsce zajęła jej instruktorka jazdy, Julia Czajkowska, studentka Hipologii na UP, na kłacz Gizeli. Warto zaznaczyć, że obie zawodniczki na Hubertusa do Motycza przyjechały wierzchem, w noc przed zawodami ze Stajni w Skowron-

kach w Lublinie. Trzecie miejsce zajęła Karolina Szafrank na kucu Morwie, ze stajni u Piotra Gajowniczkę w Motyczu.

Następnie odbyła się Potęga Skoku kucy, której zwyciężczynią znowu okazała się Karolina Klementowska na Faramirze, pokonując przeszkodę o wysokości 1m. W kategorii dużych koni zwyciężyła Maja Dzierżak na koniu Belweder, wł. Marka Dachno. Na koniec para ta pokazowo przed zgromadzoną publicznością pokonała przeszkodę o wysokości 145cm - tyle ile miały najwyższe stojaki. Wszyscy byli pod wrażeniem siły tego siwego, dużego konia oraz umiejętności amazonki.

Po zawodach stacjonarnych jeźdźcy udali się do lasu, gdzie odbył się kolejny konkurs, polegający na odnalezieniu schowanej gdzieś między krzewami lisiej kity. Zwycięzcą okazała się ponownie Julia Czajkowska ze Stajni w Skowronkach.

Ostatnią konkurencją była najważniejsza w tym dniu tradycyjna Gonitwa za Lisem. Uciekającym był Jakub Kawiak z Tomaszowic, zwycięzca z poprzedniego roku. Lisią kitę z jego ramienia zerwał w bardzo krótkim czasie Daniel Hetman z Motycza. W przyszłym roku to jego zobaczymy w roli

„lisa” czyli uciekającego podczas gonitwy. Tuż przed dekoracją wszystkich uczestników wybrany został zwycięzca konkursu na najlepsze przebranie. Został nim Tomasz Sokół, który przebrał się za komandosa.

Wieczorem, gdy wierzchowce zostały odprowadzone do swoich stajni i obrządzone, odbyła się wspólna biesiada w remizie OSP w Motyczu. O godzinie 19 nastąpiło uroczyste wręczenie nagród dla zwycięzców wszystkich konkursów. Były to puchary, medale i nagrody rzeczowe ufundowane przez Gminę Konopnica, puchar dla zwycięzcy Ścieżki Motyckiej ufundowany przez posła Jana Łopatę oraz obraz Beaty Jabłońskiej malowany akrylem na płótnie. Wystawę prac artystki można było obejrzeć podczas biesiady. Dodatkowo Aneta Skubik obdarowała każdego uczestnika, a dokładniej jego wierzchowca, wyprawką w postaci kilku porcji różnych pasz.

Podczas wspólnej zabawy odbył się koncert Witka Szaconia z Motycza. Śpiewy oraz tańce trwały do późna. Teraz pozostaje czekać na przyszłoroczną IV edycję Hubertusa Motyckiego. ■

Florentyna Jabłońska



Klub Aktywny Senior

W dniu 22 października br. odbyło się kolejne, z comiesięcznych, spotkanie Klubu Aktywny Senior.

W spotkaniu udział wzięli Mirosław Żydek – wójt naszej gminy, Grzegorz Wertel - radny wsi Marynin, Krzysztof Czepiński sołtys wsi oraz dzielnicowy z Komisariatu w Beżycach st. sierżant Piotr Wadowski. Każde ze spotkań klubu poświęcone jest określonej tematyce. Tym razem tematem wiodącym była nasza gmina, jej rozwój, nowe perspektywy. Wójt zapoznał uczestników spotkania z obecnie realizowanymi projektami skierowanymi na polepszenie jakości życia mieszkańców. Poinformował o planach rozwoju naszej gminy na najbliższą przyszłość i zachęcił do zgłaszania nowych inicjatyw służących zarówno małym jak i większym społecznościom, ale również mogących mieć pozytywny wpływ na ogólny

funkcjonowanie gminy. Jedną z inicjatyw dotyczy ratowania niszczonego 125-letniego budynku dworca kolejowego w Motyczu, który mógłby służyć lokalnej społeczności.

Drugim tematem wiodącym było bezpieczeństwo. Przybyli na spotkanie dzielnicowy, przestrzegał przed oszustami i uczulał słuchaczy, aby nie obdarzali nieznanymi zaufaniem, nie wpuszczali ich do domu pod byle pretekstem. Podkreślał by nie podawać żadnych danych przez telefon i nie godzić się na proponowane „szczęśliwe okazje”. Na zakończenie wystąpienia dzielnicowego - radny Grzegorz Wertel podarował każdej obecnej na spotkaniu osobie kamizelki i opaski odblaskowe, które noszone o zmroku mogą niejednokrotnie uratować komuś życie.

Klub Aktywny Senior - zaprasza 26 listopada br. na spotkanie

o charakterze andrzejkowym. Osoby chętne do udziału w tym spotkaniu mogą zgłaszać chęć udziału do OPS Konopnica pod nr tel. 81-503 22 35 w dni pracy Ośrodka.

Grażyna Zawadzka
Kierownik OPS w Konopnicy



Kapliczka w Uniczowicach

Według ustnych przekazów najstarszych mieszkańców Uniczowic kapliczka na stawie została postawiona w 1812 r. po przemarszu wojsk napoleońskich na Rosję. Prawdopodobnie tu, gdzie dziś stoi kapliczka, w 1812 r. żołnierze Napoleona nad brzegiem stawu urządzili sobie obozowisko, a w stawie poili konie.

Po wielu latach staw zarósł, zamulił się i kapliczka stała na łędzie. W maju śpiewano tam majówki.

W 1989 r. staw pogłębiono, a na środku stawu została utworzona mała wysepka z murem, okrągłą kapliczką i srebrnymi świerkami wokół. Do wysepki prowadził drewniany mostek. Było to miejsce niezwykle urokliwe, charakterystyczne dla Uniszowic.

Przez wiele lat wysepka była podmywana przez wodę. Najpierw zawalił się mostek, po przewracaniu się rosnące tam drzewa, a w lutym 2015 r. postument kapliczki runął do wody. Na szczęście szklana gablota z Matką Boską została uratowana.

Dzięki staraniom Romana Rybackiego, sołtysa Uniszowic i radnego Rady Gminy Konopnica, udało się przekonać okolicznych mieszkańców do odbudowy kapliczki w historycznym miejscu. Kapliczka została odbudowana w miesiącach sierpień – wrzesień 2015 r., wyłącznie z pieniędzy pochodzących z ofiar mieszkańców Uniszowic i okolic. Liczył się każdy ofiarowany grosz. Wiele osób wykonywało nieodpłatnie różne prace, np. dużym przedsięwzięciem było utworzenie „żywego taśmociągu”, gdzie po prowizorycznym mostku kilkunastu mężczyzn podawało na wysepkę wiadra z betonem w celu zalania fundamentów pod kapliczkę.

Na odnotowanie zasługują usługi świadczone nieodpłatnie, tak jak praca koparką i usypanie nasypu prowadzącego do wysepki przez Krzysztofa Nieradko z Kozubszczyzny, wymurowanie kapliczki z czerwonej, klinkierowej cegły przez Zbigniewa Kosiora z Uniszowic, wykonanie gabloty ze specjalnego szkła przez Marianną Łajcę oraz praca innych miesz-



kańców, którzy poświęcili swój czas, aby na stawie znowu stała kapliczka.

Trzeba podkreślić, że największej pracy w odbudowę kapliczki włożyli: Jan Lawenda, Zygmunt Łoboda, Tomasz Partyka i Roman Rybacki.

Poświęcenie nowej kapliczki odbyło się w dniu 18 października 2015 r. po mszy św. o godz. 12.30 w kaplicy w Uniszowicach. Poświęcenia kapliczki dokonał ks. Marcin Turowski, wikariusz parafii w Konopnicy, przy licznych udziałach mieszkańców. W uroczystości wzięło udział zespół „Rola” z Motycza, który śpiewał pieśni maryjne.

Anna Niedziałek

W dniach 9-11.10.2015 r. w naszej gminie odbyły się dwie imprezy specjalistyczne związane z tropieniem sportowym. 9 października w Motyczu Leśnym, w gościnnym pensjonacie, uczestnicy szkolenia dla deptaczy uczyli się pod kierunkiem Vice mistrza świata śladów FH - Karela Kovaca prawidłowego układania śladu zgodnego z wymaganiami regulaminu międzynarodowego FCI. Dwoje wytypowanych przez Karela kursantów (Justyna Zdybel i Tomasz Świrszcz z Grupy Szkoleniowej Psów Lublin) przez następne dwa dni układało ślady na Mistrzostwach Lubelszczyzny, które rozgrywane zostały dzięki gościnności, na terenach lotniska Aeroklubu Lubelskiego w Radawcu Dużym.

10 - 11.10.2015 r. rozegrały się Mistrzostwa Lubelszczyzny w Tropieniu Sportowym, w których wzięło udział 30 par z całej Polski. Sędziowała Małgorzata Goleman. W rozgrywanych konkurencjach zwyciężyli kolejno: FPr1-Beata Wilk i Owczarek Niemiecki GU-ANDO Uranium Zwinger, FPr2 - Sławomir Małyśka z Owczarkiem Niemieckim Xbox Alta Escuela (Grupa Szkoleniowa Psów Lublin). Dzięki sponsorom, HAPPY DOG, EL PERRO, K9 DINGO, GAME DOG, wszyscy wyjechali z upominkami. Niedziela od godzin porannych przywitała zawodników słońcem i minusową temperaturą. Po odprawie i losowaniu kolejności startów, jak poprzedniego dnia, nastąpił wyjazd do krainy latających maszyn. W ostatniej konkurencji zwyciężyli: FPr3 – Agnieszka Filar i Dog z Majorki Big Fata Morgana (Grupa Szkoleniowa Psów Lublin). W trakcie zawodów były dosyć trudne warunki pogodowe. Organizatorzy zapewnili gorące napoje oraz kielbasę z grilla. Warto dodać, że Grupa Szkoleniowa Psów Lublin razem ze Związkiem Kynologicznym w Lublinie już po raz drugi była organizatorem mistrzostw tropieniowych w naszej gminie. (fot. Paulina Tomczyk)





Dlaczego pies powinien być szczupły?

Nadwaga i otyłość to coraz większy problem u naszych pupili. Z badań epidemiologicznych wynika, że z tym problemem boryka się nawet ok. 40% populacji zwierząt. Za mało ruchu, za dużo kalorii w podawanych pokarmach może prowadzić do takich zaburzeń.

Otyłość ma wpływ na poszczególne narządy. Płuca: dodatkowe obciążenie utrudnia oddychanie, serce: zmniejszona tolerancja wysiłkowa, zwiększone jest ryzyko chorób serca, wątroba: osłabienie funkcji poprzez otyłość, pęcherz moczowy: zwiększone ryzyko nowotworów, układ kostno-szkieletowy: dodatkowe obciążenia więzadeł i ścięgien, ryzyko uszkodzenia stawów i bólu.

W przypadku otyłości mamy parę rozwiązań. Pierwszy i najprostszy to zmiana nawyków żywieniowych, zmniejszenie ilości kalorii w pokarmach lub zastosowanie gotowych karm, które posiadają mniejszą ilość kalorii.

Drugie i równie skuteczne to zwiększenie aktywności i jednocześnie zmiana trybu życia zwierzęcia.

Trzecie to preparaty farmakologiczne poprawiające termogenezę (proces wytwarzania ciepła, podczas którego organizm spala kalorie, aby utrzymać odpowiednią temperaturę ciała; należy do naturalnych przemian zachodzących w organizmie człowieka i zwierząt stałocieplnych) ewentualnie hamujące wchłanianie substancji odżywczych.

Pamiętajmy, że w zdrowym ciele jest zdrowy duch. ■

Lekarz wet. Bartłomiej Szczerba
gabinet weterynaryjny Cor-Vet
w Kozubszczyźnie, tel. 691 551 591

Gołąbki na Wieniawce

Gotuje tak, jak gotowały mama i babcia. Zdrowo, smacznie i tradycyjnie. Teraz tak gotują jej córki. Ania lubi gotować. Kasia ma lepszą smykalkę do pieczenia ciast.

Maria Włodarczyk. Sołtyś w Kozubszczyźnie. Z domu Kurnicka. Z Radawca, gdzie mieszkała do 7 roku życia. Przy samej remizie strażackiej. Korzenie po mamie to Świętokrzyskie. - Wyjechała na Pomorze, w okolice Koszalina. Aż do momentu, kiedy tato po nią pojechał - wspomina Maria Włodarczyk. W domu rodzinnym mieszkały cztery pokolenia. - Prababcia, dziadkowie, moi rodzice i dzieci. Gotowania uczyła się od mamy.

Placki w popiele

Choć mama gotowała lepiej niż babcia, to nigdy nie zapomni placków, pieczonych w popiele. - To były placki na sodzie. Babcia wkładała je do popielnika. Żółte w środku, z mlekiem były przepyszne.

Jak zrobić takie placki? Będziemy potrzebować 1 kg mąki, 3 jajka, 3 łyżki cukru, soli łyżeczkę płaską, zsiadłe mleko, 1 łyżeczka sody. Należy zagnieść ciasto - piec na blasze lub patelni.

Karczek palce lizać

Od zawsze w domu były wędliny. - Specjalizowała się w nich wujenka Marianna Sobczak. Po przewisku Gąska. Wyrabiała kielbasę, salcesony, kaszanki. Była naszym żywieniowym guru - wspomina Maria Włodarczyk.

Dziś w wędlinach specjalizuje się mąż. Maria najczęściej piecze karczek na wędlinę. - Kupuję ładny karczek w całym kawałku. Porządnie go myję, obsuszam, sól, pieprz, czosnek i do lodówki na całą noc. Na drugi dzień robię glazurę. Łyżeczka miodu, trochę oleju, sól, pieprz, zioła. Smaruję karczka, układam w naczyniu żar-

oodpornym, dodaję trochę wody, przykrywam. Nastawiam piekarnik na 200 stopni Celsjusza, po 30 minutach zmniejszam na 150 i piekę 2 godziny.

Wiejski kapuśniak

Gościł w domu bardzo często. Mama gotowała kapuśniak na solonej skórkę ze słoniny. - Ta skórka była tak pyszna, że dziadek kroił na kawałeczki i między nas dzieci dzielił - wspomina Maria.

Składniki:

2 litry wody, 50 dag kości ze schabu, 1 kg kiszonej kapusty, 3 marchewki, 2 pietruszki, 1 przypalona cebula, sól, pieprz.

Wykonanie:

Kości zalać zimną wodą. Ugotować z marchewką i pietruszką. Dodać przypaloną cebulę. Wyjąć kości, obrać mięso, wrzucić do wywaru. Dodać pokrojoną kapustę. Doprawić solą z pieprzem. Kto lubi, może dodać kminku i majeranku. Podawać z ziemniakami podanymi osobno. Z okrasą z cebulki.

Mielone, jak u mamy

Składniki:

40 dag łopatki, 40 dag karczku, 20 dag chudego boczku, 1 cebula, 3 jajka, 1 bułeczka, mleko, sól, pieprz, smalec.

Wykonanie:

Mięso zmielić, dodać bułeczkę namoczoną w mleku (dobrze odcisnąć), jajka, podsmażoną cebulkę. Dosmakować solą z pieprzem. Wyrabiać kotlety mielone, panierować w bułce, smażyć na smalcu na złoto. Podawać z ziemniakami i ćwikłą.

To jest wersja podstawowa. - Często dodaję do mięsa różne zioła, na przykład prowansalskie. Ale najlepsze są te naturalne mielone, tylko sól i pieprz - mówi Maria Włodarczyk.

Gołąbki

Składniki:

1 kapusta, 40 dag łopatki, 40 dag karczku, 20 dag boczku, sól,



pieprz, skórka ze słoniny. Na sos: koncentrat, 3 łyżki śmietany, sól, mąka.

Wykonanie:

Kapustę ugotować, obrać liście. Mięso zmielić, wyrobić, dodać ugotowany ryż, doprawić solą z pieprzem. Mięso nakładać na liść, związać gołąbkami. Na dno rondla położyć skórkę ze słoniny, liście kapusty, ułożyć gołąbki. Podlać wodą, dusić do miękkości. Kiedy będą gotowe, odlać sos z duszenia, zaprawić koncentratem, dodać soli i śmietany, zaprawić mąką, zalać gołąbki, zagotować i odstawić na 1 dzień.

Na deser jabłuszko

Babcia piekła ciasta drożdżowe. - Najbardziej pamiętam jej placki z kapustą. Nazywały się kapuścianki. Na drożdżowym spodzie babcia układała kapustę doprawioną olejem rzepakowym, dodawała cebulę, sól, pieprz, zawijała i piekła w piecu. Piekła też placki z kaszą gryczaną i serem. Na słodko na drożdżowe ciasto kładła kawałki jabłek, doprawione cukrem. Placki piekły się w piecu chlebowym i to był inny smak - wspomina z uśmiechem.

Jak zrobić jabłuszka na deser? Bierzymy kilka renet (szara lub złota), ścinamy czubki, usuwamy gniazda nasienne, sypiemy cukier z odrobiną wanilii, układamy w podłużnych blaszkach i do piekarnika. Wyciągamy, sypiemy cukier puder. Palce lizać... ■

Waldemar Sulisz